

Świat słowem malowany, czyli czytamy wiersze!

Bardzo wiele osób czekało na tomik poezji Janusza Andrzejczaka. Chwytałyśmy jego wiersze i systemem „kopiuj” - „wklej” zachowywały w swoich archiwach, żeby móc się nimi cieszyć dłużej niż kilka dni. Teraz mamy je razem i w formie, która pozwala zabierać je ze sobą dosłownie wszędzie.

Autor zbioru wierszy pt. „Takijeden” to człowiek o ogromnej wrażliwości. Potrafi widzieć i czuć zdecydowanie ponad przeciętną. Zauważa też więcej, bo patrzy na świat z ogromną miłością. Ważka, brzoza czy zwykle targowisko stają się tematem wiersza równie przejmującego, jak ten opowiadający o śmierci przyjaciół. Andrzejczak potrafi przekazać swoje emocje z taką ekspresją, że nie da się go czytać bez ich odwzajemnienia. Te wiersze nie tylko się czyta - je się słyszy, czuje, ich się dotyka. Mają konkretne kształty, barwy i zapachy. Mają dźwięk padającego deszczu, śpiewających ptaków, szumiących drzew. Malowane słowem, brzmiące, jak sonaty czy preludia - tylko tak można pisać o tej poezji.

...Nagle, jak lunęło!
Rozperłił deszcz wszystko!
Gloria, gloria Deo!

Chłupie torfowisko.
Złazy się trzy światy,
Z dna jezior, po niebo!
W krąg woda, poza tym,
Co niebem? Co glebą?
Wnet ścichło. Deszcz ustal.
Mgła spowila oczy...
Łabędź, wodny mustang,
Po nabrzeżu kroczy...

(fragment wiersza
„Burza nad torfowiskiem”)

Janusz Andrzejczak nie wstydzi się odnieść do poezji Leśmiana czy Staffa, świadomie podkreśla, że czerpie z najlepszych. Nie wysiła się na pseudonowoczesną nowomowę, karkołomne wygibasy stylistyczne czy modne dziś tak bardzo brutalizmy czy wręcz wulgaryzmy. I Bogu dzięki! - chce się zakrzyknąć - wreszcie mamy poezję dla duszy i serca! Ten tomik nie będzie przeszkadzał na parapecie kuchennym, czy biurku, przy którym pracujemy. Przeciwnie, musi być „na podórzedziu” żeby w każdej gorszej chwili można było uciec w ten piękniejszy, choć nie zawsze wesoły świat Janusza. Wartość tomiku „Takijeden” podnoszą jeszcze bardzo „klimatyczne” rysunki, które ręką poety zostały wykonane. Polecam tą ciekawą i niebanalną lekturę. Zapew-



niam, że najbardziej wymagający Czytelnik znajdzie wśród tych kilkudziesięciu wierszy jakiś tylko dla niego napisany.

„Takijeden” Janusz Andrzejczak
Książnica Podlaska im. Łukasza
Górnickiego, Białystok 2011 r.

Tomik zamawiać można drogą internetową pisząc na adres: makideby@gmail.com